

Dobrowolne wykupy i ciągła niepewność w związku z CPK

data aktualizacji: 2020.01.30 autor: Justyna Napierała



Rodzina pani Jolanty mieszka w Drybusie od czterech pokoleń, nie wyobrażają sobie życia gdzieś indziej. (Justyna Napierała)

Od trzech lat żyją w niepewności, wiadomo tylko, że powstanie tutaj strategiczna inwestycja dla Polski Centralny Port Komunikacyjny. A co stanie się z mieszkańcami rdzennymi z gminy Baranów, Wiskitki czy Teresina? Próbują uzyskać odpowiedzi na kluczowe dla siebie pytania, na razie jednak więcej niewiadomych niż konkretów, pokazała to ostatnia sesja rady (22.10).

- To było trudne spotkanie, nie dowiedziałam się niestety niczego nowego, - mówi Jolanta Kaczmarek, mieszkanka Drybusa w gminie Baranów.

- Boimy się o swoją przyszłość - dodała.



Jej emocjonalne wystąpienie na ostatniej sesji rady oddało obawy mieszkańców, którzy okrasili je gromkimi brawami.

- Wysłaliśmy zaproszenie do Marcina Horały i Mikołaja Wilda nie przyjechali, reprezentował ich Rafał Garpiel - mówi przewodniczący rady Roman Bodych.

Informacje przedstawione nie są odkrywcz.

- Nic nowego nie wiemy gdzie konkretnie lotnisko powstanie, czy gmina będzie funkcjonowała? Nic nie wiedzieliśmy o dobrowolnych wykupach - dodał przewodniczący rady gminy Roman Bodych, on sam przeczytał o tym w prasie, która cytowała wypowiedź Marcina Horały.



- Od miesiąca próbuję umówić się z ministrem Horałą, nie ma na to szans - dodał wójt Baranowa Waldemar Brzywczy, przyznał, że sytuacja komunikacyjna po zmianie pełnomocnika jest tragiczna.



- Ludzie żyją w niepewności. Ja mieszkam tutaj od czterech pokoleń, jesteśmy rolnikami, nie wyobrażam sobie życia gdzieś indziej, syn nie wie jak układać sobie życie – mówi Jolanta Kaczmarek.
- Mielismy rozwijać gospodarstwo, nie wiemy co robić, jesteśmy w ciągłej niepewności, zawieszeniu – dodaje.

Takie same obawy ma Artur Konarski także rolnik.

- To dotyczy naszego całego życia, naszej przyszłości. Jestem wykształconym rolnikiem, pracuję w zawodzie od lat, nikt mi wcześniej nie powiedział, że będę musiał zmieniać życie.

Przyznaje, że jakby miał zmienić zawód byłby znacznie poszkodowany, bo nabierał doświadczenia w rolnictwie.

- Otrzymałem dotację na rozwój gospodarstwa ale nie wiem co robić, jakie decyzje podejmować, w tej niepewności jesteśmy tak długo, już trzy lata – dodaje.



Swoje pytania dotyczące kościoła i cmentarza wyraził także miejscowy proboszcz.

Niewykluczone, że trzeba będzie przenieść cmentarz. W kularach słyszymy: będzie nowe powstanie, tym razem baranowskie, nie damy przenieść ciał naszych bliskich i kościoła.



- Dla nas ważne są rozmowy w Baranowie a nie na najwyższym szczeblu – podkreślił proboszcz.



- Na te majątki ludzie pracują pokoleniami, a teraz stres nas zabija – słyszymy w wypowiedzi Jolanty

Kaczmarek.

W najbliższych miesiącach szykowana jest nowelizacja ustawy dotyczącej CPK, w sprawie dobrowolnego wykupu gruntów. Dokładne kwoty zakupu działek mają być określane w drodze negocjacji. Precyzyjna lokalizacja lotniska ma zostać określona w masterplanie, którego wykonanie ma zostać zlecone w 2020 roku. Rząd zamierza wydać na wykupy więcej niż miliard a mniej niż 2 mld złotych.

Marcin Horała mówi, że na wykupie każdy skorzysta ale w rozsądnych granicach.

Są też i tacy, którzy z jakiś przyczyn chcą sprzedać swoje grunty już teraz.

Krzysztof Jaworucki ze Stowarzyszenia Zanim Powstanie Lotnisko przypomniał, że dobrowolne wykupy są możliwe wówczas, kiedy wojewoda dokona rezerwacji terenu większego niż całe lotnisko. Pytał też o miasteczko lotnicze i skandaliczne wedle wielu osób 120 dni na opuszczenie domów.

Dodał też informację o tym, że wysokość odszkodowań ma zostać obniżona o wartość amortyzacji domów.

Wciąż nie jest wiadomo, gdzie powstanie kolej, drogi dojazdowe i inna infrastruktura.

- Ustawa nie przewiduje rekompensat za przeprowadzki i rekompensat za straty moralne, wynikające z opuszczenia swoich domów. Potrzebna jest też pomoc psychologiczna dla mieszkańców, którzy z tą trudną sytuacją sobie nie będą mogli poradzić. Nie ma też przewidzianych rekompensat za likwidację miejsc pracy, nie ma także listy nieruchomości zamiennych - wyliczał Jaworucki.



- Wszyscy zadają pytania ale nie uzyskujemy odpowiedzi - mówi wójt Baranowa Waldemar Brzywczy.

Rafał Garpiel dodał, że w tym roku powstanie wieloletni program CPK, nastąpi wybór doradcy strategicznego, jego zdaniem cena wykupów gruntów będzie przewyższała ich obecną wartość rynkową.



To trzeci rok niepewności, jedyna pewna jest informacja, że w planach budowa na terenie gminy Baranów Centralnego Portu Komunikacyjnego.

- Czy będzie to za trzy lata czy za trzydzieści, nie wiem okaże się - konkluduje rolnik z Drzewicza Artur Konarski.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/34485-dobrowolne-wykupy-i-ciagla-niepewnosc-w-zwiazku-z-cpk>